



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Kamil Zaradkiewicz (przewodniczący)

SSN Mariusz Załucki (sprawozdawca)

SSN Robert Stefanicki

Protokolant Anna Młyniec

po rozpoznaniu na rozprawie 14 czerwca 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej A.P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z 26 listopada 2020 r., I ACa 702/19,

w sprawie z powództwa A.P.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuratorowi Okręgowemu w Lublinie i Prezesowi

Sądu Okręgowego w Ostrołęce

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A.P. w pozwie z 4 kwietnia 2015 roku domagał się zasądzenia na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 74 256 110 zł obejmującej odszkodowanie i

zadośćuczynienie. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji sprecyzował, iż domaga się zapłaty z tytułu bezprawnie zastosowanych wobec niego w postępowaniu karnym środków zapobiegawczych o charakterze wolnościowym, zwłaszcza zaś w związku z długotrwałym stosowaniem zakazu opuszczania kraju.

Wyrokiem częściowym wstępnym z dnia 30 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania za usprawiedliwione w zasadzie.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły m.in. następujące ustalenia faktyczne:

Po wieloletnim postępowaniu karnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 4 kwietnia 2012 roku, A.P. został uniewinniony od zarzucanych mu czynów przestępnych z art. 286 § 1 w zw. z art. 294 § 1 w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 k.k. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 6 grudnia 2012 roku i stał się wówczas prawomocny.

Wskutek prowadzenia postępowania karnego A.P. doznał znacznej szkody majątkowej. Sąd ustalił, że powód prowadził działalność gospodarczą od 1985 roku i stale ją rozszerzał z powodzeniem ekonomicznym. 4 września 1995 roku powód został zatrzymany w sposób publiczny i bezprawny, a następnie tymczasowo aresztowany, czym – w ocenie Sądu pierwszej instancji - zabrano mu możliwość zarządzania spółką ([...], której był jednocześnie akcjonariuszem i prezesem zarządu) w bardzo ważnym momencie przystępowania do niej partnera zagranicznego o bardzo dużym potencjale ekonomicznym, między innymi przez udaremnienie nawiązywania kontaktów z zagranicznymi kontrahentami. Po półrocznym pobycie w izolacji (do 4 marca 1996 roku) powód był powszechnie postrzegany jako przestępca. Po zwolnieniu z aresztu stosowano wobec niego nadal środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym, to jest m.in. zakaz opuszczania kraju (do 13 kwietnia 2000 roku) i dozór policyjny raz w tygodniu (do 2 czerwca 1998 roku), co – w ocenie Sądu pierwszej instancji - powodowało także niemożność zarządzania wskazaną spółką. Nieobecność powoda spowodowała stopniowy upadek spółki. Powód będąc jeszcze w areszcie został odwołany z zarządu spółki, a z końcem 1996 roku jej zarząd był zmuszony wszcząć postępowanie upadłościowe

obejmujące likwidację majątku spółki, które zakończyło się ustaniem bytu prawnego spółki pod koniec 2002 roku. Wskutek tego postępowania – zdaniem Sądu pierwszej instancji – powód utracił realny majątek w postaci posiadanych akcji w spółce i dywidend od tych akcji, a także był pozbawiony możliwości wykonywania pracy zarobkowej.

Za podstawę rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji przyjął art. 417 § 1 k.c. Oceniał, że powód, po wieloletnim postępowaniu karnym, w ramach którego doznawał wielu dolegliwości, w tym zwłaszcza o charakterze majątkowym, został uniewinniony od stawianych mu zarzutów. Wskutek dolegliwości natury majątkowej, mających zabezpieczać tok postępowania karnego, powód doznał szkody majątkowej o nieustalonej wysokości, a zatem uzasadnione było stwierdzenie, że pomiędzy tymi dolegliwościami a szkodą majątkową powoda ma miejsce związek przyczynowy, o którym stanowi art. 361 k.c.

Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego. Wskazał, że powód mógł wystąpić z przedmiotowym roszczeniem dopiero po prawomocnym uniewinnieniu go od zarzucanego mu czynu przestępnego, co zdaniem tego Sądu nastąpiło 6 grudnia 2012 r. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku.

Wyrokiem z 26 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny w Lublinie uwzględnił apelację pozwanego Skarbu Państwa, oddalając powództwo w całości.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Okręgowy poczynił niekompletne i powierzchowne ustalenia stanu faktycznego. Nie przeanalizował też powiązań pomiędzy konkretnymi dolegliwościami doświadczonymi przez powoda na skutek stosowania wobec niego środków zapobiegawczych a poniesioną szkodą. Sąd Apelacyjny nie uchylił jednak zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, ponieważ uwzględnił zarzut przedawnienia.

Badając podstawę prawną roszczeń powoda, Sąd drugiej instancji zastanawiał się czy właściwym było rozstrzygnięcie oparte na treści art. 417 § 1 k.c. (a także nad brzmieniem tego przepisu w kontekście intertemporalnym), czy też podstawą roszczeń powoda winien być art. 552a k.p.k., który na mocy ustawy

nowelizującej k.p.k. z 2013 roku (ustawa z 27 września 2013 r. o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1247) wszedł w życie 1 lipca 2015 roku, a został uchylony ze skutkiem od 15 kwietnia 2016 roku, a mógłby ewentualnie zostać zastosowany w sprawie z uwagi na brzmienie art. 421 k.c.

Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że do oceny odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody w niniejszej sprawie należy zastosować jednak art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 162, poz. 1692), albowiem przepisy szczególne do których odsyła k.c. w treści art. 421, a wynikające w okolicznościach sprawy z w/w ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 roku, z uwagi na brzmienie przepisów przejściowych tam zawartych, tj. art. 40 ust. 1 zdanie drugie tej ustawy, nie mają tutaj zastosowania. Zdaniem Sądu odwoławczego nie dotyczą one bowiem roszczeń powoda, gdyż wyrok go uniewinniający (wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce z 4 kwietnia 2012 roku) zapadł ponad 3 lata przed wejściem w życie ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 roku. Z kolei roszczenia oparte na art. 417 § 1 k.c. we wskazanym wyżej brzmieniu, uległy zdaniem Sądu odwoławczego przedawnieniu, stosownie do treści art. 442 § 1 k.c., obowiązującego w momencie zdarzeń wyrządzających szkodę i dacie jej ewentualnego powstania, bądź na mocy art. 442¹ § 1 k.c., obowiązującego od 10 sierpnia 2008 roku.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego powód wywiódł skargę kasacyjną, w której zarzucił naruszenie:

- art. 421 k.c. w zw. z art. 552a § 1 k.p.k. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą k.p.k. z 2013 roku w zw. z art. 40 ust. 1 tej ustawy w zakresie w jakim Sąd przyjął, iż zgodnie z art. 40 ust. 1 w/w ustawy orzeczeniem dającym podstawę do zastosowania art. 552a § 1 k.p.k. był nieprawomocny wyrok Sadu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 4 kwietnia 2012 r.;

- art. 417 § 1 oraz art. 120 § 1 w zw. z art. 442 § 1 oraz w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. w zakresie w jakim Sąd przyjął, iż roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie uległy przedawnieniu w sytuacji, gdy do niniejszego

postępowania zastosowanie winien znaleźć art. 421 k.c., który nakazuje rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o przepisy szczególne, w tym przypadku art. 552a § 1 k.p.k.;

- art. 120 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, iż powód mógł przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego wystąpić z roszczeniem o zadośćuczynienie związane ze stosowaniem środka zabezpieczającego w postaci hipotek przymusowych w sytuacji, gdy przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego brak było podstawy prawnej i możliwości wykreślenia przedmiotowego zabezpieczenia z księgi wieczystej;

- art. 120 § 1 k.c. oraz art. 442¹ § 1 k.c. i przyjęcie, iż powód mógł przed prawomocnym zakończeniem postępowania karnego wystąpić z roszczeniem o zadośćuczynienie za przewlekłość postępowania karnego w sytuacji, gdy powód dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego dowiedział się o okresie przewlekłości postępowania, a tym samym o rozmiarze szkody.

W konsekwencji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi który wydał orzeczenie i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Odpowiedź na skargę kasacyjną wniósł pozwany domagając się ostatecznie jej oddalenia i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda okazała się zasadna w zakresie w jakim zmierzała do uchylenia orzeczenia Sądu odwoławczego. Sąd ten bowiem błędnie ocenił, iż niemożność zastosowania art. 552a § 1 k.p.k. do którego w okolicznościach tej sprawy odsyła art. 421 k.c., wynika z art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 roku.

Przed wszystkim zauważyć należy, iż przepis art. 552a § 1 k.p.k. wprowadzony ustawą nowelizującą k.p.k. z 2013 roku ulokowano w rozdziale 58 k.p.k. zawierającym przepisy o charakterze cywilnoprawnym, będące w istocie przepisami szczególnymi o których mowa w treści art. 421 k.c., a przez to znajdującymi zastosowanie zamiast ogólnych reguł odpowiedzialności za szkodę

wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej. Przepis ten stanowił, iż w razie uniewinnienia lub umorzenia postępowania w wypadkach innych niż określone w art. 552 § 1-3 k.p.k. (określających zasady odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie) oskarżonemu przysługiwało od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonywania wobec niego w tym postępowaniu środków przymusu, a zatem także środków zapobiegawczych (innych niż tymczasowe aresztowanie). Przepis ten, stanowiący w istocie „poszerzenie” podstaw odszkodowania i zadośćuczynienia, wszedł w życie 1 lipca 2015 roku i obowiązywał do 15 kwietnia 2016 roku. Stosownie do zawartych w ustawie nowelizującej k.p.k. z 2013 roku przepisów intertemporalnych, jeżeli orzeczenie dające podstawy do odszkodowania i zadośćuczynienia w brzmieniu nadanym tą ustawą zostało wydane przed dniem jej wejścia w życie, roszczenie to nie przysługiwało tylko wówczas, gdy zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia tej ustawy w życie. W praktyce oznaczało to, iż intencją ustawodawcy było przyznanie roszczeń odszkodowawczych także i tym poszkodowanym, wobec których orzeczenie dające podstawę odszkodowania zastało wydane przed dniem wejścia ustawy w życie, ale nie wcześniej niż 1 lipca 2012 roku.

W okolicznościach sprawy podstawowa wątpliwość dotycząca ewentualnego stosowania art. 552a § 1 k.p.k. do oceny roszczeń powoda dotyczy tego, który z wyroków karnych zapadłych w sprawie jest wyrokiem uniewinniającym, dającym podstawę do odszkodowania czy zadośćuczynienia w rozumieniu tego przepisu: czy jest to nieprawomocny wyrok Sądu pierwszej instancji, czy też prawomocny wyrok Sądu drugiej instancji. Ma to o tyle znaczenie, że wyrok Sądu pierwszej instancji zapadł 4 kwietnia 2012 roku (a zatem przed 1 lipca 2012 roku), a wyrok Sądu drugiej instancji zapadł 6 grudnia 2012 roku (a zatem po 1 lipca 2012 roku).

Zdaniem Sądu Najwyższego, aby możliwe było wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie lub zadośćuczynienie o których mowa w przepisach k.p.k. w jego rozdziale 58, tj. przepisach regulujących odpowiedzialność Skarbu Państwa, konieczne jest spełnienie następujących warunków: 1) wobec oskarżonego zastosowano środek (ew. karę) o którym tam mowa; 2) środek ten został w całości lub w części wykonany; 3) oskarżony poniósł szkodę lub krzywdę w związku

z wykonaniem tego środka; 4) postępowanie w sprawie, w której zastosowano taki środek, zakończyło się wyrokiem uniewinniającym (bądź innym orzeczeniem tam wskazanym).

W tym kontekście, dla dochodzenia stosownych roszczeń, poza spełnieniem pierwszych trzech przesłanek, postępowanie karne musi się więc zakończyć a orzeczenie w danej sprawie mieć walor ostateczności. By to się stało, niewątpliwie w okolicznościach sprawy musi istnieć prawomocny wyrok. Przesłanką warunkującą o odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za zatrzymanie (ale także m.in. za inne środki przymusu) jest istnienie prawomocnego wyroku uniewinniającego oskarżonego (lub innego wyroku wskazanego w k.p.k.). Okolicznością jaką należy badać przy rozstrzyganiu żądań zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia za stosowanie środków przymusu jest zatem ustalenie, czy wobec oskarżonego względem którego stosowano te środki zapadł wyrok uniewinniający. Istnienie takiego prawomocnego rozstrzygnięcia w zasadzie będzie stanowiło jedyny warunek do zasądzenia odszkodowania lub zadośćuczynienia i to bez względu na to, czy jego podstawą będzie pewne stwierdzenie, że przestępstwa w ogóle nie popełniono, albo że popełnił je kto inny, czy też stało się tak dlatego, że nie zdołano zebrać wystarczających dowodów winy. W zależności od okoliczności konkretnej sprawy może to być wyrok pierwszoinstancyjny lub drugoinstancyjny. Ten pierwszy przypadek wchodzi w grę jednak jedynie wówczas, gdy orzeczenie sądu pierwszej instancji nie zostanie zaskarżone i w ten sposób zakończy się postępowanie karne. W innych wypadkach prawomocne zakończenie postępowania karnego nastąpi (na ogół) dopiero po orzeczeniu sądu drugiej instancji.

Ustawa nowelizująca k.p.k. z 2013 roku w treści art. 40 ust. 1 posługuje się co prawda terminem „wydanie orzeczenia”, a nie jego „uprawomocnienie”, co mogłoby sugerować iż zakończenie postępowania w pierwszej instancji, bez względu na fakt zaskarżenia bądź nie orzeczenia pierwszoinstancyjnego może kreować odpowiedzialność Skarbu Państwa ze wskazanego w treści art. 552a k.p.k. tytułu. W tej mierze zauważyć trzeba, iż w art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 r. mowa jest o możliwości dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 k.p.k., w brzmieniu nadanym tą ustawą w sytuacji, gdy

orzeczenie zostało wydane przed dniem wejścia w życie tej ustawy. Charakter prawny roszczeń z rozdziału 58 k.p.k. jest zaś taki, iż trudno o przyjęcie stanowiska, że mogą one powstać przed uprawomocnieniem się wyroku uniewinniającego. Wyrok uniewinniający, który następnie zostanie uchylony, nie jest wyrokiem uniewinniającym o którym mowa w rozdziale 58 k.p.k. i nie może stanowić podstawy odszkodowawczej. Dopiero wydanie prawomocnego wyroku aktualizuje roszczenia, o których mowa w art. 552a k.p.k. Dlatego termin „wydanie orzeczenia” do którego odnosi się art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 roku należy rozumieć jako wydanie orzeczenia prawomocnego.

W okolicznościach sprawy to wyrok Sądu drugiej instancji z 6 grudnia 2012 roku jest orzeczeniem *de facto* uniewinniającym powoda, otwierającym drogę do ewentualnego dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na zasadach wskazanych w rozdziale 58 k.p.k. Dlatego zdaniem Sądu Najwyższego ocena roszczeń powoda winna nastąpić na tle art. 552a k.p.k. obowiązującym do dnia 15 kwietnia 2016 roku w związku z art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 roku i art. 421 k.c. Uchylenie przepisu art. 552a k.p.k. jakkolwiek uniemożliwia dochodzenie żądania na drodze postępowania karnego, to nie wyklucza tego w postępowaniu cywilnym. Zastosowanie tego unormowania możliwe jest w związku choćby z treścią art. 3 k.c., który przewidując podstawową regułę intertemporalnego prawa w płaszczyźnie prawa cywilnego, która zakazuje retroakcji, umożliwia stosowanie przepisu nowego do faktów, które zaszły, zanim jeszcze ów przepis zaczął obowiązywać, jeżeli to wynika z brzmienia tego przepisu lub celu regulacji.

Z tych przyczyn, w ocenie Sądu Najwyższego zasadne okazały się zarzuty skarżącego co do tego, iż zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy nowelizującej k.p.k. z 2013 roku błędnie przyjęto, iż orzeczeniem dającym podstawę do zastosowania art. 552a § 1 k.p.k. był nieprawomocny wyrok Sadu Okręgowego w Ostrołęce z 4 kwietnia 2012 r., ze wszystkim tego konsekwencjami. Spowodowało to konieczność uchylenia wyroku Sądu odwoławczego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a zwolniło Sąd Najwyższy z badania dalszych zarzutów wywiedzionych w skardze kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zaś na zasadzie wynikającej z art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

M.M.

[ms]